

Ks. YAUGHEN VINTOU (EUGENIUSZ WINTOW)

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

keugenv@gmail.com

ORCID: 0000-0002-4240-9651

**MIŁOŚĆ OJCZYZNY W TEKSTACH SŁUGI BOŻEGO
KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO (1901–1981)
I SŁUGI BOŻEGO BISKUPA
ZYGMUNTA ŁOZIŃSKIEGO(1870–1932).
ANALIZA PORÓWNAWCZA**

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/SPLP.2019.033>

Streszczenie

Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński i Sługa Boży biskup Zygmunt Łoziński to dwie osoby, dla których miłość ojczyzny była nie tylko czymś bliskim wewnątrz, ale i zewnątrz. W wielu momentach swojego życia pokazywali to poprzez przykład życia oraz nauczanie. Nauczali, że miłość do ojczyzny to nie nacjonalizm. To uczucie obejmujące długi szereg wielu rozmaitych przedmiotów, z którymi wiąże nas życie fizyczne i duchowe. Nie jest to miłość egoistyczna. Miłość ojczyzny, pojęta po chrześcijańsku, wznosi się do godności cnoty nadprzyrodzonej i wkłada na człowieka cały szereg obowiązków. Również styczność nauczania tych dwóch hierarchów pomaga szerzej zrozumieć temat ojczyzny i wejść w historię narodu polskiego i białoruskiego.

Słowa kluczowe: *Wyszyński; Łoziński; Mińsk; Białoruś; miłość ojczyzny; cnota chrześcijańska*

A Comparative Analysis
of the Theme of Love of the Homeland in the Writings
of Servant of God Cardinal Stefan Wyszyński (1901–1981)
and Servant of God Bishop Zygmunt Łoziński (1870–1932)

Summary

Servant of God Cardinal Stefan Wyszyński and Servant of God Bishop Zygmunt Łoziński are two men for whom the love of their homeland was not only something intimate but also exteriorised. In many moments of their lives they were displaying this patriotism by the example of their lives and teaching. They preached love of the homeland that was not nationalism. On the contrary, it is a multidimensional sentiment which stimulates our physical and spiritual existence. It is not a selfish love. The Christian patriotic affection is elevated to the dignity of the supernatural virtue which determines a series of tasks to be accomplished by men. It must be stressed that the study of the interaction between the magisterium of both hierarchs helps us to gain a better understanding of the topic of homeland and the history of the Polish and the Belarusian People.

Keywords: *Wyszyński; Łoziński; Minsk; Belarus; love of the homeland; Christian virtue*

Święty Tomasz z Akwinu rozumie pojęcie „ojczyzna” dwojako: jako miejsce wiecznego szczęścia, czyli niebo (znaczenie nadprzyrodzone) i jako ojczyznę ziemską. Natomiast do istotnych składników tej ostatniej zalicza ziemię i społeczność ludzką. O miłości ojczyzny pisze jako o nocie, wynikającej ze skłonności naturalnej¹. Temat miłości ojczyzny podejmowany jest przez wielu teologów i filozofów. Problematyka ta jest niezwykle intensywnie obecna między innymi w pismach biskupa mińskiego Zygmunta Łozińskiego – autora rozważań o miłości ojczyzny oraz kardynała Stefana Wyszyńskiego. Analiza ich nauczania pozwala odkryć liczne podobieństwa, jak i oryginalne rozwiązania przez każdego z nich formułowane.

¹ J. Kowalczyk, *Miłość Ojczyzny w nauce św. Tomasza z Akwinu*, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1975, s. 7–11.

1. RYS BIOGRAFICZNY BADANYCH AUTORÓW

a) Sługa Boży Stefan Wyszyński

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w miejscowości Zuzela. W 1910 roku zmarła jego matka, a ojciec Stanisław Wyszyński ożenił się po raz drugi i przeniósł się do Andrzejewa koło Ostrowi Mazowieckiej. Po zdaniu egzaminu z zakresu szkoły podstawowej, Stefan Wyszyński uczęszczał do gimnazjum im. Wojciecha Górskiego w Warszawie (1912–1915). W szkole zetknął się z atmosferą środowiska wielkomięjskiego oraz dążeniami narodowymi, zmierzającymi do odzyskania niepodległości. Podczas nauki w Warszawie przesuwają się front rosyjsko-niemiecki na wschód, Stefan powraca do Andrzejewa i przez następne dwa lata uczęszcza do gimnazjum w Łomży. Klasy VI i VII gimnazjalne spędził w Liceum im. Piusa X we Włocławku, spełniającego rolę niższego seminarium duchownego. Następnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego, gdzie uczył się przez następne cztery lata. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1924 roku, kilka miesięcy później niż jego koledzy kursowi, z powodu choroby płuc. Został wyświęcony w dzień swoich urodzin, a dwa dni później odprawił na Jasnej Górze Mszę prymicyjną².

Rys maryjny był szczególnie widoczny w życiu Wyszyńskiego. O tym świadczy kazanie z 1971 roku w rodzinnej parafii w Zuzeli, gdzie wspomina Matkę Bożą Częstochowską jako Matkę, która zawsze przy nim była od lat młodszych, poprzez prymicje i posługę biskupią³. Wspominając swoich rodziców, mówił: „Mój ojciec z upodobaniem jeździł na Jasną Górę, a moja matka – do Ostrej Bramy (...). W domu nad łóżkiem wisiały dwa obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej i Matki Bożej Ostrobramskiej”⁴. Śmierć matki pogłębiła jeszcze bardziej miłość młodego Stefana do Maryi. Z żywą religijnością łączy dom Wyszyńskich miłość do ojczyzny. Okres niewoli, ucisk zaborców i tęsknota za wolnością prowadziły do pogłębienia wiary w tym kierunku i kształtowanie się mocnego patriotyzmu. Ojciec Stefana Wyszyńskiego bardzo dbał o wzrost miłości do ojczyzny, ucząc od najmłodszych lat historii narodu, ukazując bogactwo kultury Polski.

Miłość do ojczyzny również widać w posłudze kapłańskiej ks. Wyszyńskiego. Kiedy po roku posługi został wysłany na studia do Lublina, aktywnie uczestniczył

² W. Miziołek, *Osobowość, życie i działalność Stefana kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski*, w: S. Budzyński, I. Burchacka, A. Mazurek, *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia?*, Biblioteka Drohiczyńska, Warszawa 2000, s. 16–18.

³ S. Wyszyński, *Kazanie z 13 czerwca 1971 roku*, w: *Sursum corda*, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1974, s. 189.

⁴ Tenże, *Przemówienie w Stryżawie 1 sierpnia 1965 roku*, w: *Sursum corda*, dz. cyt., s. 196.

w Stowarzyszeniu Katolickiej Młodzieży Akademickiej. Ksiądz Władysław Korniłowicz, dyrektor konwiktu, miał duży wpływ na młodego kapłana. To on podtrzymywał tego ducha patriotyzmu w latach studenckich, który w późniejszym okresie objawił się w trosce o ludzi schorowanych, kiedy to wyjechał on do zakładu dla ociemniałych w Laskach koło Warszawy. Będąc biskupem, a później kardynałem dbał i rozpowszechniał miłość ojczyzny. Potwierdzeniem tego są liczne kazania i publiczne wystąpienia, jak również Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego.

b) Sługa Boży Zygmunt Łoziński

Zygmunt Łoziński urodził się 5 czerwca 1870 roku w Boracinie k. Nowogródka, w rodzinie ziemiańskiej Władysława i Ludwiki z Czeczottów. Był najstarszym z sześciorga rodzeństwa. Został ochrzczony w Nowogródku, gdyż kościół parafialny w Niehniewiczach, na skutek represji carskich, został zamieniony na cerkiew prawosławną⁵. W roku 1880 Łozińscy opuścili Boracin i kupili majątek Czernik k. Mińska Mazowieckiego (wówczas w powiecie radzyminskim). Zygmunt uczęszczał do gimnazjum w Warszawie, gdzie przyjął Pierwszą Komunię Świętą. Później, wraz z bratem Waclawem, rodzice przenieśli ich do Petersburga, ponieważ w gimnazjum w Warszawie trwała rusyfikacja według projektu Apuchtina⁶. W Petersburgu zamieszkali u wuja, ks. Witolda Czeczotta, który był profesorem seminarium duchownego i prefektem gimnazjum. Z tego powodu prowadzili tryb życia podobny do kleryckiego: wstawali o piątej rano, modlili się z alumniami, uczestniczyli we Mszy świętej, przystępowali do Komunii świętej. W takiej atmosferze Zygmunt rozpoznał swoje powołanie kapłańskie. W 1889 roku wstąpił do seminarium archidiecezji mohylewskiej, mieszczącego się w stolicy Rosji. 8 września tegoż roku, w święto Narodzenia NMP, został obłóczony. Był zdolnym uczniem, dlatego po dwóch latach przeniesiono go do petersburskiej Akademii Duchownej, którą ukończył ze stopniem magistra teologii, zaś 23 czerwca 1895 roku otrzymał święcenia kapłańskie⁷. Po święceniach kapłańskich otrzymał katedrę Pisma Świętego w seminarium duchownym, jednocześnie pełniąc funkcję prefekta gimnazjum. Na skutek nieporozumień z władzami szkolnymi na trzy lata został zesłany przez administrację carską do miejsca karnego pobytu duchownych katolickich, mieszczącego się w dawnym klasztorze dominikańskim w Agłonie na Łotwie (tam nauczył się języka łotewskiego)⁸. W latach 1900–1904 pracował jako wikariusz – najpierw w Smoleńsku (1900–1901), a następnie w Tule (1901–1902) i w Rydze

⁵ Por. A. Dziemianko, *Sługa Boży Zygmunt Łoziński we wspomnieniach*, w: *Sługa Boży Biskup Zygmunt Łoziński. W trosce o Kościół i Ojczyznę*, red. S. Mazur, T. Syczewski, Biblioteka Drohiczyńska, Drohiczyn 2011, s. 7–8.

⁶ Por. J. Janus, *Wielki pasterz na wschodnich rubieżach, śp. Zygmunt z Łozin-Łoziński, biskup piński*, Melbourne, Warszawa 1936, s. 13–80.

⁷ Por. tamże, s. 14–15.

⁸ Por. tamże, s. 16–18.

(1902–1904). W roku 1904 został rektorem kościoła na Kalwarii pod Mińskiem, by w 1905 roku objąć jako proboszcz mińską parafię NMP (czyli katedrę)⁹. W następnym roku powraca jednak do Petersburga na katedrę Pisma Świętego w Akademii Duchownej i jednocześnie pełni funkcję inspektora w seminarium duchownym. Zapamiętano, że pomagał klerykom, będącym w potrzebie. Oprócz pracy wychowawczej i naukowej towarzyszył arcybiskupom mohylewskim w wizytacjach pasterskich (Symonowi, Szembekowi, Kluczyńskiemu i Ciepłakowi; z tym ostatnim odbył podróż na Syberię, aż po Sachalin). Przez pewien czas był redaktorem czasopisma „Wiadomości Kościelne”, przeznaczonego dla duchowieństwa archidiecezji mohylewskiej. Później odbywa studia specjalistyczne z nauk biblijnych (w Monachium, Insbrucku i Jerozolimie, a w latach 1912–1913 w Rzymie w Instytucie Nauk Biblijnych). Pierwsza wojna światowa zastała ks. Zygmunta w Rosji¹⁰. Po upadku caratu początkowo sytuacja Kościoła katolickiego w Rosji uległa zdecydowanej poprawie. Ojciec Święty Benedykt XV przywraca diecezję mińską, zniesioną przez Aleksandra II 15 lipca 1869 roku, zaś bullą z dnia 2 listopada 1917 roku jej pasterzem mianuje ks. Zygmunta Łozińskiego. 28 lipca 1918 roku w archikatedrze warszawskiej odbyła się jego konsekracja biskupia. Głównym konsekratorem był abp Aleksander Kakowski, a w uroczystościach uczestniczył przyszły nuncjusz apostolski w Polsce – ks. prałat Achilles Ratti, który w niedługim czasie został papieżem pod imieniem Piusa XI. 15 sierpnia 1918 roku miał miejsce ingres biskupa do katedry w Mińsku.¹¹ Łoziński działalność pasterską zaczyna od wizytacji parafii, a później tworzy kapitułę katedralną i eryguje seminarium duchowne. Odczuwalny był brak kościołów, które w większości zostały zabrane za czasów carskich i zamienione na cerkwie prawosławne.

Aktywna działalność apostolska trwała niedługo, ponieważ rządy na tych terenach przejęli bolszewicy. Z tego powodu Zygmunt, na prośby duchowieństwa i wiernych, opuścił stolicę biskupią i kierował diecezją z ukrycia. Po pięciu miesiącach, gdy Mińszczyznę zajęły wojska polskie, powrócił, ale spokój trwał niedługo. W 1920 roku Mińsk znów zajmują bolszewicy, którzy aresztują biskupa. Łoziński został wywieziony do Moskwy i umieszczony w więzieniu na Butyrkach. Dopiero na mocy traktatu ryskiego z 1921 roku został zwolniony z więzienia, a w lipcu 1921 roku przyjechał do Warszawy, gdzie otrzymał order Orła Białego i Krzyż Walecznych¹². Bardzo chciał powrócić do Mińska i cierpiał, że jest to

⁹ Por. W. Czeczot, *Diecezja mińska i jej pasterz Zygmunt Łoziński*, Wydawnictwo Józefa Zawadzkiego, Wilno 1925, s. 8–12; *In Nomine Domini, Мінскі архікатэдральны касцёл Імя Найсвяцейшай Панны Марыі. 300-годдзю кансэкрацыі святыні прысвячаецца*, red. I. Бурак, А. Рунёва, Pro Christo, Мінск 2010, s. 254.

¹⁰ Por. J. Janus, dz. cyt., s. 18–20, 27.

¹¹ Por. tamże, s. 29–30.

¹² Por. J. Ryster, *Śp. ks. Biskup Łoziński – biskup diecezji pińskiej*, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 11 (1932) 4, s. 173–180.

niemożliwe. Z powodu zajęcia większej części diecezji przez bolszewików, na nową siedzibę wybrał klasztor poddominikański w Nowogródku. Tam zgromadził kleryków, którzy w 1920 roku rozproszyli się, przebywając głównie w Kielcach i Włocławku¹³. 28 października 1925 roku bullą *Vixdum Poloniae unitas* papież Pius XI eryguje m.in. nową diecezję z siedzibą w Pińsku, do której włączył tę część diecezji mińskiej, która pozostała w granicach Polski. Pierwszym biskupem pińskim Ojciec Święty ustanowił Zygmunta Łozińskiego. Katedrą został ustanowiony kościół pofranciszkański pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny¹⁴. Już wcześniej, bo 6 września 1925 roku, biskup przeniósł się tutaj z Nowogródka. Odrestaurował kościół katedralny, a na bazie mińskich instytucji diecezjalnych utworzył kurię biskupią i założył seminarium duchowne. Dbał też o rozwój duchowy swego duchowieństwa, sam dając przykład pobożności. Napisał specjalne *Rozważania majowe* oraz podejmował umartwienia. Dbał o wychowanie patriotyczne i katechetyczne, czego potwierdzeniem jest jego praca pt. *Chrześcijańska miłość ojczyzny i praca narodowa*¹⁵. Korzystając z doświadczeń w Petersburgu, rozpoczął wydawanie najpierw „Mińskiego”, a potem „Pińskiego Przeglądu Diecezjalnego”. W 1929 roku odbył się pierwszy synod diecezjalny przez niego zwołany, a w roku 1931 utworzył Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej oraz Katolickie Towarzystwo Opiekuńcze „Caritas”. Zainicjował również Unijne Konferencje Kapłańskie. Był także założycielem oraz krzewicielem bractw i stowarzyszeń katolickich, zwłaszcza maryjnych¹⁶.

Nadmierna praca i trudne losy, zwłaszcza pod władzą bolszewicką, nadszarpnęły jego zdrowie. Na początku Wielkiego Postu 1932 roku zasłabł. Podjęte badania i zabiegi nie pomogły. 26 marca 1932 roku, w Wielką Sobotę po północy, przyniesiono mu ostatni raz Komunię świętą, a o godzinie trzeciej nad ranem udzielono namaszczenia. O godzinie 3.30 biskup zaintonował Psalm 130: „De profundis clamavi ad Te, Domine” („Z głębokości wołam ku Tobie, Panie”), a pięć minut później zmarł¹⁷. O świętości biskupa Zygmunta Łozińskiego przekonani byli ci, którzy go znali. Podjęcie starań o wyniesienie na ołtarze uniemożliwiła jednak druga wojna światowa i jej następstwa. Dopiero w 1957 roku rozpoczął się proces beatyfikacyjny. W 1962 roku cała dokumentacja została przekazana do Rzymu. W 1993 roku papież

¹³ Por. J. Janus, dz. cyt., s. 23–28.

¹⁴ Por. tamże, s. 30–34.

¹⁵ Por. M. Tołwiński, *Ideal kapłana ukazany w pismach Sługi Bożego Zygmunta Łozińskiego*, w: *Sługa Boży*, dz. cyt., s. 57.

¹⁶ Por. S. Mazur, *Troska o jedność i rozwój Kościoła w nauczaniu Sługi Bożego Biskupa Zygmunta Łozińskiego*, w: *Sługa Boży*, dz. cyt., s. 20–24.

¹⁷ Por. J. Janus, dz. cyt., s. 84.

Jan Paweł II zatwierdził dekret o heroicznosci cnót biskupa mińskiego i pińskiego, któremu odtąd przysługuje tytuł Czcigodnego Sługi Bożego¹⁸.

*ANALIZA TEKSTÓW SŁUGI BOŻEGO
KARDYNAŁA STEFANA WYSZYŃSKIEGO NA TEMAT MIŁOŚCI OJCZYZNY*

„Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej” – takie słowa wymówił Sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński w Warszawie 25 listopada 1953 roku¹⁹. Temat ojczyzny i troski o nią był nieodłącznym elementem nauczania kardynała. Ten temat jest bliski Wyszyńskiemu z tego powodu, że urodził się w takim okresie, kiedy ojczyzna – dom rodzinny znajdował się pod zaborem rosyjskim. Od samego dzieciństwa Stefan tęsknił za wolnością ojczyzny. Uczył się historii Polski potajemnie. Również w jego życiu młodzieńczym wielką rolę odegrało przeżycie pierwszej wojny światowej.

W późniejszych latach – już jako kardynał – będzie mówił, że związek miłości z ojczyzną kształtuje się przez wszystko, co od najmłodszych lat na człowieka wpływa i go kształtuje. Pierwszym elementem jest język ojczysty, potem śpiewy, pieśni religijne i świeckie. Jako kolejne elementy wymienia obyczaje i zwyczaje rodzinne, kontakt z otaczającym światem. Podkreśla, że ważnymi elementami są: wychowanie wśród rodaków, jak również historia narodu. Podczas licznych homilii podkreślał, że więź z ojczyzną jest najbardziej podstawowym i najbardziej przyrodzonym prawem natury.

Miłość Boga była w Polsce zawsze zrośnięta z miłością ojczyzny. Temat narodu stał się wiodącym w całym nauczaniu Prymasa. Kazania i przemówienia były przeniknięte chrześcijańską wizją narodu. Albowiem uważał, że każdy naród jest powołany przez Boga. Wyszyński określa, że naród „jakby ma dwa wymiary”: ziemski i boski – jak w człowieku dusza i ciało. Pisał, że każdy naród musi kształtować i dbać o dwie relacje – ku Bogu i ku człowiekowi. Swego rodzaju zwieńczeniem tych jego nauk było zainicjowanie i prowadzenie Wielkiej Nowenny. W latach 1957–1966 program duszpasterski przygotowywał naród polski do obchodów tysiąclecia chrztu. W kolejnych latach przygotowań do Millennium, dostrzec można intensywny akcent kładziony na miłość ojczyzny i odpowiedzialność za jej aktualne i przyszłe dobro. Wyrażają to tytuły kolejnych lat Wielkiej Nowenny, np.: rok 1958/59 – *Naród wierny łasce* – życie w łasce Bożej i przeciwstawianie się każdemu grzechowi, albo rok 1964/65: *Nowy człowiek w Chrystusie* – walka z wadami

¹⁸ Por. Г. Факцінскі, *Слуга Божы Зыгмунт Лазінскі – Слуга Боży Zygmunt Łoziński*, Pro Christo, Minsk 2000, s. 3–25.

¹⁹ M. Plaskacz, A. Rastawicka, *Jedna jest Polska. Wybór z przemówień i kazań*, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Warszawa 2000, s. 11.

narodowymi, pielęgnowanie cnót chrześcijańskich i narodowych, czy rok 1965/66: *Weź w opiekę Naród cały* – cześć Maryi jako Królowej Polski.

W uroczystość św. Stanisława w Krakowie na Skałce w 1974 roku kardynał Wyszyński mówił: „Po Bogu więc, po Jezusie Chrystusie i Matce Najświętszej, po całym ładzie Bożym, nasza miłość należy się przede wszystkim naszej Ojczyźnie, mowie, dziejom i kulturze, z której wyrastamy na polskiej ziemi. I chociażby obwieszczono na transparentach najrozmaitsze wezwania do miłowania wszystkich ludów i narodów, nie będziemy temu przeciwni, ale będziemy żądali, abyśmy mogli żyć przede wszystkim duchem, dziejami, kulturą i mową naszej polskiej ziemi, wypracowanej przez wieki życiem naszych praojców”²⁰. W podobnym duchu utrzymana jest jego homilia w Niepokalanowie w 1969 roku, gdy stwierdził: „Nienawiścią nie obronimy naszej ojczyzny, a musimy jej przecież bronić. Brońmy jej więc miłością! Naprzód między sobą, aby nie podnosić ręki przeciw nikomu w ojczyźnie, w której ongiś bili nas najeźdźcy. Nie możemy ich naśladować. Nie możemy sami siebie poniewierać i bić. Polacy już dosyć byli bici przez obcych, niechże więc nauczą się czegoś z tych bolesnych doświadczeń. Trzeba spróbować innej drogi porozumienia – przez miłość, która sprawi, że cały świat, patrząc na nas, będzie mówił: ‘Oto, jak oni się miłują’. Wtedy dopiero zapanuje upragniony pokój, zgoda i wzajemne zaufanie”²¹.

Tematykę miłości ojczyzny rozwinął przy okazji obchodów dwustulecia beatyfikacji Wincentego Kadłubka. „W swym trudzie pisarskim błogosławiony Wincenty czuwał nad tym, aby wszystkich swoich czytelników uczyć przede wszystkim miłości ojczyzny. W sposób pozytywny uczy miłości ojczyzny i wyzywania się prywaty dla dobra publicznego” – podkreślił kardynał Stefan Wyszyński²². Kontynuując tę myśl mówił o błogosławionym Wincentym jako o wychowawcy narodu polskiego, który formował cnoty społeczne i poczucie wspólnoty narodowej oraz uczył miłości do ojczyzny. Błogosławiony Wincenty występował otwarcie przeciwko wszystkim kpiarzom, którzy wyśmiewali przeszłość i oceniali ją niesprawiedliwie. „Można powiedzieć, że *Kronika*, którą napisał Wincenty Kadłubek, jest księgą miłości ojczyzny. Jest to wołanie o miłość ojczyzny!”²³. W swoim nauczaniu kardynał Wyszyński podkreślał wartość prawidłowej edukacji. Uważał, że „szkoła musi być narodowa! Szkoła musi dać dzieciom i młodzieży miłość do ojczyzny, do kultury domowej, rodzinnej i narodowej. I musi wychowywać w tym duchu (...)”²³.

²⁰ Kard. Stefan Wyszyński: Wychowawca narodu polskiego, w: <https://www.teologiapolityczna.pl/ks-kard-stefan-wyszynski-wychowawca-narodu-polskiego-1> (1.05.2018).

²¹ S. Wyszyński, *Kazanie w Niepokalanowie, kwiecień 1969 roku*, w: *Sursum corda*, dz. cyt., s. 186.

²² H i M. Romaniukowie, *Czas to miłość. Myśli kard. Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Gaudinium, Gniezno 2001, t. 6, s. 167–168.

²³ Tamże, s. 164.

W swoim nauczaniu stawiał również pytania do słuchaczy: „Czy dobrze służę mojemu narodowi i ojczyźnie talentami, które posiadam? Czy – przeciwnie – nie pluję w twarz narodowi i ojczyźnie, czy nie zohydzam jej w obliczu innych narodów?”. Niejako odpowiadając na to pytanie mówił: „Miłość narodu i miłość ojczyzny jest moralnym i religijnym obowiązkiem każdego dziecka Bożego, członka narodu. Pamięć o tych, co oddali życie za ojczyznę, jest nakazem wdzięczności, bo może przez ich ofiarę i życie my żyjemy”²⁴. Gwarancję wolności narodu widział kardynał Wyszyński w obronie prawa do własnej ziemi. „Z przeszłości naszej możemy czerpać ostrzeżenie na przyszłość. Ziemi ojczystej trzeba zawsze bronić, a bronić jej można wtedy, gdy tkwimy w niej korzeniami jak drzewa. O wiele trudniej jest bronić ojczyzny z miast, o ileż łatwiej ją wówczas zniszczyć! Trudniej wrogom dotrzeć do każdej wsi, do każdego zagonu, do każdej chaty, gdzie mieszkają ludzie związani głębokim uczuciem umiłowania ziemi. Całe pokolenia, ujarzmione przez obce ludy, walczyły o prawo do własnej ziemi, stąd szczególny charakter obronności ziemi. Nie tylko armia broni terenów ojczystych, ale i ludzie, którzy na niej żyją – jak trawy wśród jałowców i gęstych lasów – bronią jej nienaruszalności”²⁵. Nauczanie Sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego w odniesieniu do ojczyzny niesie mocne przesłanie i napomnienie, abyśmy nie zmarnowali daru wolności okupionej trudem i cierpieniem tylu pokoleń.

ANALIZA TEKSTÓW NA TEMAT MIŁOŚCI DO OJCZYZNY U SŁUGI BOŻEGO BISKUPA ZYGMUNTA ŁOZIŃSKIEGO

Biskup Zygmunt Łoziński, otrzymał sakrę biskupią w 1918 roku, w tym samym roku, kiedy Polska odzyskała niepodległość. Wartym zauważenia jest to, że święcenia biskupie otrzymał w archikatedrze warszawskiej. Głównym konsekratorem był abp Aleksander Kakowski, a w uroczystościach uczestniczył przyszły nuncjusz apostolski w Polsce – ks. prałat Achilles Ratti, który został papieżem jako Pius XI. 15 sierpnia 1918 roku miał miejsce ingres biskupa Łozińskiego do katedry w Mińsku²⁶. Od samego początku tej posługi biskupiej był widoczny jej rys patriotyczny, o czym może świadczyć jego książka pt.: *Chrześcijańska miłość Ojczyzny i praca narodowa*, która została wydrukowana w Gnieźnie w roku 1919, przez drukarnię J. B. Lange.

Biskup Łoziński podejmuje różne tematy związane z ojczyzną, skupiając się najpierw na samym rozumieniu pojęcia „ojczyzna” oraz na rozumieniu miłości do niej. Ojczyzna w jego pojęciu, to po pierwsze ziemia, na której mieszkamy.

²⁴ S. Sznurkowski, *Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce*, Wydawnictwo Święty Paweł, Częstochowa 2002, s. 49–56.

²⁵ Tamże, s. 19–29.

²⁶ Por. J. Janus, dz. cyt., s. 18–20.

Natomiast na temat miłości narodu mówi, że naród jest właściwym przedmiotem miłości ojczyzny. Podkreśla, że „my należymy do narodów odczuwających najmocniej tę miłość ‘ojczystych zagonów’ i w głębi duszy każdego z nas znajduje zawsze żywy oddźwięk modlitwa wdzięczności za tę ziemię, którą dał nam Bóg”²⁷. Mówiąc o jedności narodowej wymienia kilka czynników ją konstytuujących, m.in.: wspólna ziemia i jej bogactwa, wspólna mowa, wspólne zwyczaje i obyczaje, wspólny w wielu cechach charakter, wspólne kulturowe wytwory, wspólne dzieje, praca, cele, walka z niebezpieczeństwem, wspólne radości i smutki. Oprócz tych ziemskich elementów jednoczących wspólną ojczyznę istnieją nadprzyrodzone podstawy miłości ojczyzny. Kościół w swoim nauczaniu podkreśla wielokrotnie istotność miłości ojczyzny dla życia chrześcijańskiego²⁸. Aby miłość tę uznać za cnotę chrześcijańską, która później prowadzi do świętości, konieczne jest spełnienie następujących warunków: po pierwsze, człowiek musi być otwarty na „pobudki nadprzyrodzone” (łaskę), a po drugie ta miłość sama musi być tetroficzna, czyli prowadzić do Boga. Źródłem inspiracji budowania tak rozumianej miłości muszą być słowa i czyny Jezusa, którego Ewangelie ukazują Go jako praktykującego miłość ojczyzny i do niej zachęcającego. Ewangelia świętego Łukasza ukazuje moment, gdy Jezus zapłakał na Jerozolimę, miastem, które nie rozpoznało Jego zbawczej działalności. Miłość bliźniego jest również istotnym impulsem budowania miłości ojczyzny, rozumianej jako wspólnota ludzka. Przykazanie miłości bliźniego jest jej szczególnym źródłem, jak i postawy szacunku wobec wszystkich rodaków.

Ojczyzna jest – w ujęciu biskupa Łozińskiego – jak „zbiornik”, symbol i pamiątka dobrodziejstw Bożych. Kochając ziemię ojczystą, kochamy właściwie Boga, który nam ją dał, a wraz z nią i w niej obdarzył wielu innymi dobrodziejstwami. Historia narodu realizuje się zawsze pod czujnym okiem Boga.

Każdy naród posiada określoną misję w planie zbawienia. Już od samego początku w Biblii widzimy wiele ludów. Spośród nich Bóg wybrał konkretny naród, aby zrealizować swój plan zbawienia całej ludzkości. Biskup Łoziński, pisząc o posłannictwie narodu polskiego zaznacza, że i jemu Bóg wyznaczył konkretną misję w dziejach. Jego zdaniem naród polski jest powołany do tego, by być obrońcą wiary, ale również – i to o wiele bardziej – by być łącznikiem Wschodu i Zachodu, przestrzenią spotykania się różnych kultur i mentalności. „Jeśli potrafimy w dziejach swego narodu znaleźć oznaki włożonego nań przez Pana posłannictwa, to poznanie tegoż staje się, a w każdym razie powinno się stać jednym z głównych pierwiastków naszej miłości ojczyzny”²⁹. Wraz z tym posłannictwem Bóg daje narodowi szczególne osoby, aby tę misję jak najlepiej wypełnić. Takie szczególne osobowości możemy zobaczyć oczywiście w historii każdego narodu.

²⁷ Por. Z. Łoziński, *Chrześcijańska miłość Ojczyzny i praca narodowa*, Drukarnia J.B. Lange, Gniezno 1919, s. 3.

²⁸ Tamże, s. 7.

²⁹ Tamże, s. 30.

One decydują o rozwoju narodowej tożsamości, czego wyrazem jest kultura, oświata, świat wartości duchowych i religijnych. Te przestrzenie społeczno-kulturowej aktywności decydują o specyfice aktywności narodu i mają także przemożny wpływ na sposoby realizacji misji, którą człowiek postrzega jako zadanie wyznaczone mu przez Boga, a którą pragnie wypełnić jako swe powołanie motywowane wiarą.

Miłość ojczyzny jest bezsprzecznie wielką wartością. W kulturze jednak, niestety, istnieją prądy, które albo ją zwalczają, albo ją zniekształcają czy degenerują. Biskup Zygmunt Łoziński jako takie tendencje wymienia kosmopolityzm i socjalizm. Mówiąc o kosmopolityzmie podkreśla, że to nie tylko pogląd negujący wszelkie podziały kulturowe i terytorialne, lecz również gubiący źródło miłości do ojczyzny, z której później kształtuje się miłość do osoby, do narodu, do ojczyzny. Pisząc o socjalizmie, biskup miński określa, że „nakleja na swych twierdzeniach” etykietkę miłości powszechnej i obrony słabszych, a dąży jednak tak naprawdę do wywołania powszechnej walki między ludźmi, pragnie wznieść zarzewie konfliktu i rewolucji. Jednym z zasadniczych postulatów socjalizmu jest usunięcie Boga ze świadomości społecznej. Idąc tym tropem biskup Łoziński dostrzega możliwość zaistnienia negatywnych dla patriotyzmu konsekwencji. Jego zdaniem usunięcie z przestrzeni ludzkich odniesień do Boga oznacza również usunięcie przykazania miłości. To ostatecznie zrywa międzyludzkie więzi i poczucie wspólnotowej solidarności, rodząc egoizm i prowadząc do kosmopolityzmu. Kosmopolityzm jest nie tyle ideą, co postawą, w której pod pozorem otwartości czy tolerancji kryje się brak serca nie tylko dla przedstawicieli swego, konkretnego narodu, ale dla wszystkich ludzi³⁰.

Biskup Łoziński mówi również o obowiązkach, które realizowane przez człowieka potwierdzają prawdziwość postawy patriotycznej. Pierwszym z nich jest praca dla narodu i praca w duchu narodowym. Praca dla narodu jest każdą uczciwą pracą, wykonywaną razem z rodakami. Natomiast praca w duchu narodowym – to działalność skierowana świadomie ku pomnożeniu sił narodu, duchowych bądź politycznych, czy też kulturalnych i ekonomicznych. Dalej biskup miński wspomina o obowiązkach rządów w sferze pracy narodowej. Rząd i wszyscy funkcjonariusze rządowi mają obowiązek służenia państwu. Nie narody są dla państwa, lecz państwa dla narodów i ich dla pożytku. Rząd państwa powinien być rządem rozumiejącym naród, kochającym go, dbającym o jego rozwój i pomyślność. Dobro i miłość narodu nie buduje się przy pomocy teoretycznych programów politycznych³¹. Każdy obywatel ma obowiązek miłować ojczyznę, unikając jednak fanatyzmu. Szowinizm, będący jego wyrazem, wypacza miłość ojczyzny, stając się parodią prawdziwej miłości ojczyzny. Nie można także stawiać ojczyzny, idei

³⁰ Tamże, s. 39–40.

³¹ Tamże, s. 53–56.

narodowej, w miejscu Boga. Przez posłuszeństwo Bożemu prawu musi się tworzyć i budować we właściwy sposób budowana miłość do ojczyzny.

Biskup miński Zygmunt Łoziński zwraca również uwagę na obowiązki, jakie muszą być wprowadzane w praktykę. Dzieli je na pięć grup. Pierwsze stanowią zobowiązania względem Boga. Dobrze ilustruje je historia narodu, rozwijająca się w swoistej koegzystencji z religią. Religia jest jednym ze skarbów narodowych, stąd jest ściśle związana z tradycją. Warty podkreślenia jest charakter katolicki państwa polskiego. To się wyraża z kolei nie tylko w tworzeniu konstytucji zgodnej z prawem Bożym, lecz w podtrzymaniu normalnych stosunków ze Stolicą Apostolską³². Druga grupa obowiązków dotyczy relacji człowieka względem państwa. Do nich zaliczamy ofiarność, pracowitość, karność obywatelską, sprawiedliwość. Są to cnoty, przez które możemy bardziej miłować ojczyznę, bardziej rozumieć potrzebę innych ludzi i swego narodu³³. Kolejna grupa obowiązków to uregulowanie stosunków społecznych. Należy rozumieć przez to konieczność demokratyzacji społeczeństwa, czyli zespolenie sił narodowych, usuwanie rozdziałów klasowych, stworzenie warunków postępu niższych sfer społecznych³⁴. Praca w oświacie stanowi czwarty obowiązek względem miłości ojczyzny. Musi się ona rozwijać w następujących kierunkach: religijnym, ogólnokształcącym, zawodowym i społeczno-politycznym. Oświata musi stanowić jakby „kręgosłup”, na którym będzie się budować miłość ojczyzny³⁵. Do ostatnich obowiązków względem ojczyzny zaliczamy zewnętrzne stosunki narodowe. Takie stosunki, które szanują sąsiadów, lecz także pokazują potęgę swojej ojczyzny oraz wspierają rodaków poza granicami.

PODSUMOWANIE

Prymas Tysiąclecia, mówiąc o miłości do ojczyzny podkreślał, że nie jest to nacjonalizm. W swoim testamencie napisał: „W stosunku do mojej ojczyzny zachowuję pełną cześć i miłość. Uważałem sobie za obowiązek bronić jej kultury chrześcijańskiej przed złudzeniami internacjonalizmu, jej zdrowia moralnego i całości granic, na ile to leżało w mojej mocy”³⁶. Miłość ojczyzny jest uczuciem obejmującym długi szereg wielu rozmaitych przedmiotów, z którymi wiąże nas życie fizyczne i duchowe. Nie jest to miłość egoistyczna. Miłość ojczyzny, pojęta po chrześcijańsku, wznosi się do godności cnoty nadprzyrodzonej i wkłada na

³² Tamże, s. 71–78.

³³ Tamże, s. 80–104.

³⁴ Tamże, s. 106–126.

³⁵ Tamże, s. 129–132.

³⁶ S. Wyszyński, *Jedna jest Polska. Wybór z przemówień i kazań*, red. M. Plaskacz, A. Rastawicka, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Warszawa 2000, s. 83–85.

człowieka cały szereg obowiązków. Sprzeczną z zasadami Ewangelii jest natomiast szowinistyczna miłość ojczyzny (stawianie ojczyźnie ołtarzów i żądanie dla własnego narodu praw, które pokazują wyższość nad resztą mieszkańców kuli ziemskiej). Podobnie możemy podsumować temat miłości ojczyzny w nauczaniu Sługi Bożego biskupa Zygmunta Łozińskiego.

Podsumowując nauczanie tych dwóch hierarchów Kościoła możemy stwierdzić, iż mieli dużo wspólnych myśli. Jedną z nieznacznych różnic w ich nauczaniu jest natomiast to, że kardynał Wyszyński bardziej podkreślał i mówił o Polsce, o narodzie. Natomiast biskup Łoziński nauczał bardziej ogólnie o miłości ojczyzny, uczył, z czego się składa i wskazywał na błędy, zagrożenia.

Bibliografia

Czczot W., *Diecezja mińska i jej pasterz Zygmunt Łoziński*, Wydawnictwo Józefa Zawadzkiego, Wilno 1925.

Dziemianko A., *Sługa Boży Zygmunt Łoziński we wspomnieniach*, w: *Sługa Boży Biskup Zygmunt Łoziński. W trosce o Kościół i Ojczyznę*, red. S. Mazur, T. Syczewski, Biblioteka Drohiczyńska, Drohiczyn 2011, s. 7–8.

In Nomine Domini. Мінскі архікатэдральны касцёл Імя Найсвяцейшай Панны Марыі. 300-годдзю кансэкрацыі святыні прысвячаецца, red. I. Бурак, А. Рунёва, Pro Christo, Мінск 2010, s. 254–255.

Janus J., *Wielki pasterz na wschodnich rubieżach, śp. Zygmunt z Łozin-Łoziński, biskup piński*, Melbourne, Warszawa 1936.

Kowalczyk J., *Miłość Ojczyzny w nauce św. Tomasza z Akwinu*, Pallottinum, Poznań – Warszawa 1975.

Łoziński Z., *Chrześcijańska miłość Ojczyzny i praca narodowa*, Drukarnia J.B. Lange, Gniezno 1919.

Mazur S., *Troska o jedność i rozwój Kościoła w nauczaniu Sługi Bożego Biskupa Zygmunta Łozińskiego*, w: *Sługa Boży Biskup Zygmunt Łoziński. W trosce o Kościół i Ojczyznę*, red. S. Mazur, T. Syczewski, Drohiczyn 2011 s. 20–24.

Miziołek W., *Osobowość, życie i działalność Stefana kardynała Wyszyńskiego Prymasa Polski*, w: S. Budzyński, I. Burchacka, A. Mazurek, *Sługa Boży Stefan kardynał Wyszyński (1901–1981). Co Kościół i Polska zawdzięczają Prymasowi Tysiąclecia?*, Biblioteka Drohiczyńska, Warszawa 2000, s. 16–18.

Plaskacz M., Rastawicka A., *Jedna jest Polska. Wybór z przemówień i kazań*, Wydawnictwo im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego „Soli Deo”, Warszawa 2000.

Romaniukowie H i M., *Czas to miłość. Myśli kard. Stefana Wyszyńskiego*, Wydawnictwo Gaudentinum, Gniezno 2001.

Ryster J., *Śp. ks. Biskup Łoziński – biskup diecezji pińskiej*, „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 11 (1932) 4, s. 173–180.

S. Wyszyński, *Sursum corda*, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1974.

Sznurkowski S., *Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce*, Wydawnictwo Święty Paweł, Częstochowa 2002.

Tołwiński M., *Ideal kapłana ukazany w pismach Sługi Bożego Zygmunta Łozińskiego*, w: *Sługa Boży Biskup Zygmunt Łoziński. W trosce o Kościół i Ojczyznę*, red. S. Mazur, T. Syczewski, Biblioteka Drohiczyńska, Drohiczyn 2011, s. 57.

Факцінскі Г., *Слуга Божы Зыгмунт Лазінскі – Слуга Боży Zygmunt Łoziński*, Pro Christo, Мінск 2000.